

Sygn. akt I ACa 221/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|---|
| Przewodniczący | : | SSA Irena Ejsmont - Wiszowata |
| Sędziowie | : | SA Jarosław Marek Kamiński (spr.) SO del. Bogusław Suter |
| Protokolant | : | Iwona Aldona Zakrzewska |

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **S. G. (1)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 16 października 2012 r. sygn. akt I C 338/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem**

zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Powódka M. K., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu S. G. (1), wносиła o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli, mocą którego przeniesie na rzecz powódki własność nieruchomości w postaci udziału w wysokości w 1/2 części działki, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) w O., dla której Sąd Rejonowy w Ostrołęce Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...). Jako powód odwołania darowizny podała trzy przyczyny: szkodę (oszustwo majątkowe) wobec darczyńcy, zniesławienie i naruszenie godności osobistej oraz brak jakiegokolwiek zainteresowania przez pozwanego losami przysposobionej córki. Na rozprawie sądowej w dniu 13 lipca 2012r. powódka sprecyzowała, że jej żądanie dotyczy nieruchomości oznaczonej nr ewidencyjnym (...).

Pozwany S. G. (1) wnosił o oddalenie powództwa. Podnosił, że nie wystąpiły żadne przyczyny uzasadniające odwołanie darowizny. Twierdził, że powódka zrzekła się wobec pozwanego wszelkich roszczeń z jakiegokolwiek tytułu prawnego, składając oświadczenie w akcie notarialnym, sporządzonym dnia 27 października 2009 r. Nadto podnosił, że fakt orzeczenia rozwodu z wyłącznej winy pozwanego nie może stanowić przesłanki do odwołania darowizny. Wskazywał, że nie dopuścił się nigdy jakiegokolwiek przestępstwa wobec powódki, bądź też jej rodziny. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł brak możliwości odwołania darowizny z mocy art. 899 § 3 k.c.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 16 października 2012 r. oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa prawnego.

Ustalił, że strony zawarły związek małżeński w dniu 14 lutego 2006 r. Małżonkowie pozostawali w ustroju rozdzielnosci majątkowej i dla każdego z nich nie było to pierwsze małżeństwo. Powódka z poprzedniego związku małżeńskiego posiada dorosłego syna, natomiast pozwany z pierwszego małżeństwa posiadał czworo dzieci. S. G. (1) w 2006 r. przysposobił córkę powódki, pochodzącą z nieformalnego związku – (...) ur. (...)

W dniu 2 sierpnia 2006 r, powódka darowała mężowi udział w wysokości 1/5 we współwłasności zabudowanej nieruchomości, składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...) o łącznej powierzchni 0,1355 ha wraz z budynkiem usługowo mieszkalnym. W budynku tym znajduje się przychodnia lekarska, którą prowadzi M. K., a także wyodrębniona jest część mieszkalna, w której zamieszkały strony po zawarciu związku małżeńskiego. Budowę przychodni nadzorował i prowadził pozwany jeszcze przed formalnym zawarciem związku małżeńskiego stron. Powódka powierzyła mężowi swoje oszczędności w kwocie 300 tys. zł. oraz uzyskany kredyt w wysokości 1 500 tys. zł. na cele związane z budową. Natomiast pozwany sprzedał własny dom w O. za kwotę 200 tys. zł., aby wesprzeć finansowo budowę przychodni. Budowa przychodni zakończyła się w październiku 2006 r.

W dniu 29 czerwca 2007r. powódka umową darowizny darowała swojemu mężowi przysługujący jej udział w wysokości 1/2 części w zabudowanej budynkiem nieruchomości, przeznaczonej pod tereny zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej i usługowej, składającej się z działki oznaczonej nr ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,2578 ha, położonej w obrębie (...) - O.. Wartość darowizny określono na 53 tys. zł i miała być przeznaczona na potrzeby prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej.

Z ustaleń Sądu wynikało, że darowizna ta została odwołana przez powódkę pismem z dnia z 27 kwietnia 2011r., które pozwany otrzymał w dniu 10 maja 2011r.

Na działce tej strony planowały budowę hotelu. W tym celu małżonkowie założyli wspólną sp. z o.o., w której miały po 50 % udziałów i wystąpili z wnioskiem do Unii Europejskiej o dofinansowanie do budowy hotelu. Jednakże, po wystąpieniu powódki z pozwem o rozwód, pozwany cofnął powyższy wniosek. S. G. (1) poniósł koszty związane z opracowaniem dokumentacji projektowej, doprowadzeniem energii, kanalizacji i wody, wykonaniem pomiarów geologicznych w wysokości około 100 tys.

W dniu 16 kwietnia 2008r. M. K. darowała S. G. (1) udział w wysokości 1/2 części działki w niezabudowanej nieruchomości rolnej, oznaczonej nr ew. (...) o pow. 0,0970 ha, położonej w M., dla której Sąd Rejonowy w Mrągowie prowadzi KW nr (...). Przyczyną sporządzenia tej darowizny, podobnie jak i poprzedniej z dnia 29 czerwca 2007r. było zapewnienie pozwanego, że umowa ta przyniesie korzyści przy rozliczeniach podatkowych.

Powódka wspierała męża finansowo, przekazując na jego prośbę „drobne” kwoty 5-10 tys. zł. Trwało to do końca 2008r. kiedy to zorientowała się, że nie spłaciła kredytu obrotowego w kwocie 200 tys. zł przyznanego na okres dwóch lat. W tym czasie pozwany coraz częściej nadużywał alkoholu. W dniu 31 sierpnia 2008r. strony podpisały u proboszcza w O. zobowiązanie do utrzymania abstynencji przez okres dwóch lat, którego to pozwany nie dotrzymał. Pożycie małżeńskie stron do końca 2008r. było w miarę prawidłowe. Z okazji jubileuszu 10-lecia przychodni (...), powódka w sposób szczególny podziękowała mężowi za pomoc i wsparcie w podejmowanych przez nią działaniach

(podziękowania z dnia 1 sierpnia 2009r. k. 61.) W 2009 r. pozwany zasugerował powódce, że swój udział w przychodni lekarskiej przepisze na syna z pierwszego małżeństwa.

Aktem notarialnym z dnia 27 października 2009 r. strony dokonały notarialnego zniesienia współwłasności nieruchomości, zabudowanej budynkiem przychodni, oznaczonej nr ew.(...), ustalając, że własność tej nieruchomości przysługiwać będzie wyłącznie M. K. ze splatą na rzecz S. G. (1) w wysokości 178 401 euro co stanowi równowartość 750 tys. zł. (§ 3 i § 4 aktu notarialnego). Jednocześnie oświadczyły, że niniejsze zniesienie współwłasności zabudowanej nieruchomości ze splatą na rzecz S. G. (1) „są ostatecznymi i obejmują wszelkie rozliczenia istniejące między nimi z jakiegokolwiek tytułu prawnego i zrzekają się jakichkolwiek roszczeń wzajemnych na przyszłość” § 5 ust. 1 aktu notarialnego.

S. G. (1) złożył oświadczenie, w którym zrzekł się dziedziczenia po swojej żonie (akt notarialny k.54).

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 28 czerwca 2010r. rozwiązał przez rozwód związek małżeński M. K. i S. G. (1) z winy obu stron, pozbawiając jednocześnie - na wniosek powódki - ojca wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnią A. G.. Ustalono w sposób szczegółowy kontakty ojca z córką, zaś kosztami utrzymania i wychowania małoletniej obciążono jedynie matkę, zgodnie z jej wnioskiem. Na skutek apelacji M. K. od rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 wyroku, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 15 grudnia 2010r. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 o tyle, że orzekł rozwód z winy pozwanego.

Kontakty pozwanego z córką układały się poprawnie do czerwca 2010r. tj. do chwili ogłoszenia wyroku przez Sąd. Wiosną 2011r. pozwany wyprowadził się z budynku przychodni, z tym, że w styczniu 2011r. wyprowadził się ze wspólnego mieszkania do swojego gabinetu znajdującego się w budynku przychodni. W styczniu 2011r. pozwany przekazał A. prezent urodzinowy przed budynkiem przychodni. Utrzymywał z córką kontakt telefoniczny. W marcu 2011 S. G. (1) dowiedział się, że powódka mieszka z innym mężczyzną i wówczas przestał kontaktować się z dzieckiem.

Powódka w listopadzie 2011r. zmieniła nazwisko córce, obecnie nosi ona nazwisko K.. Nie zawiadomiła pozwanego o komunii dziecka, która odbyła się w maju 2012r.

Przeprowadzona na jej zlecenie wycena budynku przychodni wykazała, że wartość budynku wynosiła 1 930 tys. zł, natomiast w umowie przyjęto jej wartość na kwotę 7,5 mln złotych.

Przystępując do prawnej oceny sprawy, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 898§1 k.c. i wskazał, że jedyną przesłanką dopuszczalności odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność obdarowanego, która musi wystąpić po zawarciu umowy darowizny. Wskazał, że powódka w piśmie procesowym z dnia 6 sierpnia 2012r. sprecyzowała przyczyny odwołania darowizny i wskazała w czym upatruje rażącą niewdzięczność pozwanego, do których zaliczyła głównie: naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności, przejawiających się wyłącznym zawinieniem pozwanego w doprowadzeniu do rozpadu pożycia małżeńskiego stron, braku wsparcia i pomocy, zachowania pozwanego w trakcie procesu rozwodowego, przerzucanie na powódkę winy na rozpad pożycia, oczernianie jej i godzenie w jej cześć, godność osobistą, negatywny wpływ rozwodu na psychikę oraz stan emocjonalny powódki. Sąd analizując powyższe okoliczności nie dopatrywał się w zachowaniu pozwanego rażącej niewdzięczności. Wskazał, że związek małżeński stron został rozwiązany z winy pozwanego, zaś wina ta polegała na nadużywaniu alkoholu przez pozwanego, obrażaniu i wyzywaniu żony, nie wykazaniu wystarczającej determinacji w walce z nałogiem. Podkreślił jednocześnie, że umowa darowizny została sporządzona w dniu 29 czerwca 2007r., czyli w dacie kiedy powódka wiedziała już o skłonnościach swego małżonka do nadużywania alkoholu, a zatem mogła liczyć się ze skutkami tego nałogu. W ocenie Sądu, powódka nie wykazała, aby pozwany oczerniał ją, godził w jej cześć, godność osobistą. Niewątpliwie orzeczenie rozwodu wpłynęło negatywnie na jej psychikę i stan emocjonalny, jednakże powyższe okoliczności nie mogły być zakwalifikowane jako rażąco niewdzięczne zachowanie obdarowanego wobec darczyńcy. Sąd Okręgowy podkreślił, że fakt orzeczenia rozwodu z winy pozwanego świadczy o jego nagannym zachowaniu,

jednakże nie jest to przesłanka niewdzięczności pozwanego w stopniu rażącym. S. G. (2) nie dopuścił się bowiem jakiegokolwiek przestępstwa na rzecz i szkodę powódki, jak również jej rodziny.

Nieuzasadnione są również twierdzenia powódki, że pozwany porzucił małoletnią córkę powódki. Z akt sprawy bezspornie wynikało, że do czerwca 2010r. pozwany utrzymywał prawidłowe relacje z córką, natomiast od marca 2011r. zaprzestał tychże kontaktów, gdy dowiedział się, że powódka mieszka z innym mężczyzną. Na rozprawie sądowej dowiedział się również o zmianie nazwiska córki, nie został zawiadomiony o jej komunii. Na wniosek powódki został pozbawiony władzy rodzicielskiej.

Zdaniem Sądu, powódka nie podejmowała żadnych działań dotyczących jej majątku pod przymusem. Brak było przeszkód, aby umowa zniesienia współwłasności zabudowanej nieruchomości ze splatą była poprzedzona wyceną biegłego dotyczącą budynku przychodni i całej nieruchomości, natomiast powódka podpisując akt notarialny wyraziła zgodę na wartość nieruchomości, którą strony wcześniej ustaliły. Ponadto mogła także podjąć działania zmierzające do wyegzekwowania należności za zajmowany przez pozwanego lokal. Zwrócił uwagę, że powódka, dokonując przedmiotowej umowy darowizny, sama wskazywała, że kierowała się korzystnym rozliczeniem podatkowym, a zatem dążyła do uzyskania dla siebie określonych korzyści majątkowych. W tych okolicznościach uznał, że postępowanie pozwanego nie może być zakwalifikowane jako rażąco niewdzięczne zachowanie obdarowanego wobec darczyńcy.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka. Zaskarżając go w całości zarzucała:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, polegający na niesłusznym przyjęciu, iż zachowania pozwanego względem powódki, które nastąpiły po dokonaniu przez nią umowy darowizny, nie noszą znamion rażącej niewdzięczności w sytuacji, gdy:

a) pozwany pomimo ciężącego na nim obowiązku utrzymywania kontaktów z małoletnią córką zaniechał ich, a jego postawa nosi znamiona porzucenia dziecka

b) pozwany emocjonalnie wykorzystał powódkę, aby odnieść korzyść finansową,

c) pozwany naruszył obowiązki wynikające ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących pozwanego z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności, przejawiających się wyłącznym zawinieniem pozwanego w rozkładzie pożycia,

d) zachowanie pozwanego w trakcie procesu rozwodowego, przerzucanie na powódkę winy za rozpad pożycia, oczernianie jej i godzeniu w jej cześć, godność osobistą, negatywny wpływ rozvodu na psychikę i stan emocjonalny powódki;

e) oszustwa materialne pozwanego względem powódki, przejawiające się wyprowadzeniem z jej rachunku bankowego znacznych kwot,

i) wykorzystanie przymusowej sytuacji powódki i zawyżenie wartości przychodni;

g) wykorzystanie powódki po rozwodzie przejawiające się złamaniem zawartych porozumień i brakiem partycypowania przez wiele miesięcy w kosztach użytkowanego lokalu mieszkalnego.

2. naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, całkowite pominięcie i nie odniesienie się w uzasadnieniu orzeczenia do przesłuchanych w sprawie świadków, którzy potwierdzili podnoszone przez powódkę okoliczności rażącej niewdzięczności pozwanego.

Powołując się na powyższe, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, niezasadny jest zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, w oparciu o wszechstronną analizę materiału dowodowego, nienaruszającą przepisu art. 233§1 k.p.c.

Aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżąca powinna przede wszystkim wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18 stycznia 2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie SN z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów.

Skarżąca w swojej apelacji nie wykazała w zasadzie jakich uchybień dopuścił się Sąd oraz na czym one polegały, a zatem nie można było merytorycznie odnieść się do tego zarzutu, gdyż został postawiony w sposób uniemożliwiający jego ocenę.

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, iż ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa i zasługuje na akceptację. A w konsekwencji podzielić należy ustalenia faktyczne Sądu. Powódka, w ramach zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w istocie kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną stanu sprawy.

Przechodząc do niej podkreślenia wymaga, że warunkiem uwzględnienia powództwa było wykazanie skuteczności odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego S. G. (1). W piśmie procesowym z dnia 6 sierpnia 2012 r., w którym powódka sprecyzowała przyczyny odwołania darowizny, wskazała, że rażąca niewdzięczność obdarowanego polegała na: naruszeniu obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) oraz obowiązku wdzięczności, przejawiających się wyłącznym zawinieniem pozwanego w doprowadzeniu do rozpadu pożycia małżeńskiego stron, braku wsparcia i pomocy, nagannych zachowaniach pozwanego w trakcie procesu rozwodowego (oczernianie, godzenie w jej cześć, godność osobistą, negatywny wpływ rozvodu na psychikę i stan emocjonalny powódki; porzuceniu córki powódki oraz zaniedbywaniu obowiązków rodzicielskich, co wpłynęło negatywnie na stan emocjonalny powódki i dziecka; oszustwach materialnych pozwanego względem powódki (wyprowadzanie z jej rachunku bankowego znacznych kwot, zawyżenie wartości przychodni, złamanie zawartych wcześniej porozumień oraz brak partycypowania przez wiele miesięcy w kosztach użytkowania lokalu mieszkalnego (k. 83).

Analizując sformułowane przez powódkę przyczyny odwołania darowizny w ramach ustalonego prawidłowo stanu faktycznego sprawy, należało uwzględnić wykładnię pojęcia „rażącej niewdzięczności” wynikającą z dorobku judykatury. W świetle utrwalonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądów dotyczących wykładni normy art. 898 § 1 k.c. nie każdy spór i nie każdy objaw zachowania sprzecznego z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. Wskazuje się, że odwołanie darowizny na tej podstawie uzasadnia takie zachowanie obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Wśród przykładów czynów świadczących o rażącej niewdzięczności obdarowanego wymienia się odmówienie pomocy w chorobie, odmowę pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. IV CSK 113/11 i tam cytowane wcześniejsze wypowiedzi orzecznicze). Nie uzasadniają odwołania darowizny (nie noszą znamion rażącej niewdzięczności) czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny umyślne, ale niewykraczające, w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też zdarzenia wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. II CSK 68/10 i tam cytowane orzecznictwo). Podkreśla się, że przewidziana art. 898 § 1 k.c. przesłanka niewdzięczności w stopniu rażącym ma kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Jako kryterium pomocne w ocenie zachowania obdarowanego wskazuje się dobre obyczaje w konkretnym środowisku oraz zwyczajowe relacje między obdarowanym a darczyńcą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 112/05, Lex nr 186998).

Przenosząc powyższe na grunt tej sprawy, trzeba dojść do wniosku, iż nie zostało w sprawie dostatecznie wykazane, że zachowanie S. G. (1), na które powódka wskazywała w piśmie procesowym z dnia 6 sierpnia 2012 r. nosiło cechy rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Bezpodstawne są zarzuty naruszenia przez pozwanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących pozwanego z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności, które miały przejawiać się zawinieniem pozwanego w rozkładzie pożycia. Odnosząc się do powyższych zarzutów wskazać należało, że bezspornym było, iż między małżonkami dochodziło do kłótni przede wszystkim na tle nadużywania przez pozwanego alkoholu, ale były to zwykłe konflikty, wynikające ze stosunków małżeńskich. Nadto postępowania pozwanego, nawet przy uznaniu, że było naganne, nie można uznać za rażącą niewdzięczność. Istotnym w niniejszej sprawie jest też fakt, że zarzuty powódki dotyczące naruszenia obowiązków rodzinnych oraz wyłącznej winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego dotyczą okresu trwania związku małżeńskiego, którego rozwód orzeczono z dniem 15 grudnia 2010 r. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynikało, iż pożycie fizyczne między małżonkami ustało w połowie listopada 2009 r., a od 15 stycznia 2010 r. małżonkowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, a zatem zarzuty powódki dotyczące zawinienia pozwanego w doprowadzeniu do rozkładu pożycia małżeńskiego, godzenia w jej cześć, godność osobistą dotyczyły okresu sprzed 15 stycznia 2010 r.

Tymczasem zgodnie z powszechnie przyjętą wykładnią art. 899 § 3 k.c., potwierdzoną między innymi wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r. w sprawie III CK 601/03 (Lex 1084555), każdy wypadek naganego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany, jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każda z osobna podlega osobnemu przedawnieniu z art. 899 § 3 k.c. Uprawnienia darczyńcy i jego spadkobierców do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa. Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Taka niepewność jest pod względem gospodarczym niepożądana, zwłaszcza gdyby obdarowany podejmował działania dla naprawienia skutków swojego niewdzięcznego zachowania, a brak reakcji darczyńcy nie pozwalała mu na pewność, co do oceny tego zachowania. Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego. Nie dotyczy to sytuacji, gdy skutkiem niewdzięcznego zachowania jest utrata życia przez darczyńcę. Przyjąć również należy, że skoro uprawniony przez jeden rok darowizny nie odwołuje,

to albo obdarowanemu przebaczył, albo nie odczuł, że zachowanie obdarowanego nosi znamiona zachowania niewdzięcznego (Z. Gawlik - komentarz do art. 898 § 3 k.c. - Lex).

W przedmiotowej sprawie oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało złożone przez powódkę w dniu 27 kwietnia 2011 r., a zatem mogło dotyczyć tylko i wyłącznie zdarzeń z okresu od dnia 27 kwietnia 2010 r. do dnia złożenia oświadczenia. Tym samym okoliczności dotyczące wcześniejszych nieporozumień między małżonkami, wskazujące na wyłączną winę pozwanego w rozkładzie pożycia małżeńskiego, dotyczyły okresu przed kwietniem 2010 r. i nie mogły być brane pod uwagę. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano bowiem termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa. Podobnie należało potraktować zarzuty powódki odnoszące się do niewłaściwych zachowań pozwanego w trakcie procesu rozwodowego oraz związanych z tym zarzutów przerzucania winy na powódkę, oczernianie, godzenie w jej cześć, godność osobistą czy też negatywnego wpływu rozvodu na psychikę i stan emocjonalny powódki. Istotnym jest, że to powódka złożyła pozew o rozwód, początkowo bez orzekania o winie i wprawdzie pozwany na rozprawie w dniu 22 marca 2010 r. wniósł o orzeczenie rozwodu z jej winy, jednakże i w tym wypadku okoliczność ta nie mogła stanowić przesłanki do jej odwołania z powodu upływu terminu przedawnienia.

Także pozostałych, z podnoszonych przez M. K., zachowań S. G. (2) nie można było uznać za przejaw rażącej niewdzięczności. Jeśli chodzi o okoliczność „porzucenia małoletniej przysposobionej córki”, to podkreślić trzeba, że pozwany nie dopuścił się porzucenia dziecka, gdyż jako osoba pozbawiona władzy rodzicielskiej nie sprawował nad nią pieczy, jak również nie pozostawił nigdy dziecka bez opieki. Istotnym w niniejszej sprawie jest fakt, że powódka od samego początku sprawy rozwodowej domagała się ograniczenia władzy rodzicielskiej pozwanemu i nie żądając alimentów na córkę, manifestowała chęć ograniczenia jej kontaktów z ojcem. To M. K. samodzielnie podjęła decyzję o zmianie nazwiska dziecka, nie poinformowała pozwanego o komunii córki oraz stale utrudniała kontakty ojca z dzieckiem. W tej sytuacji trudno jest obciążać tylko S. G. (1) konsekwencjami ograniczenia wykonywania kontaktów w sytuacji gdy wynikało to także z postawy samej skarżącej.

Odnosząc się natomiast do podnoszonych w apelacji zarzutów dotyczących oszustw materialnych pozwanego względem powódki, przejawiających się wyprowadzaniem z jej rachunku bankowego znacznych kwot, zawyżenia wartości przychodni, czy też łamania wcześniejszych porozumień oraz braku partycypowania przez wiele miesięcy w kosztach użytkowania lokalu mieszkalnego, to także w tym zakresie Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia, które znajdują oparcie w materiale sprawy i nie zostały zakwestionowane przez skarżącą. Po pierwsze powódka nie przedstawiła żadnych wiarygodnych dowodów, które pozwoliłyby na przyjęcie, że pozwany pobrał z jej rachunku bankowego znaczne kwoty pieniędzy. Ponadto nie wykazała, aby S. G. (1) dopuścił się wobec niej jakichkolwiek przestępstw, czy też zmusił do przyjęcia zawyżonej wartości nieruchomości. Wbrew zarzutom skarżącej nie potwierdzają tego ani zeznania świadków, ani też inne materiały dowodowe zgromadzone w niniejszym postępowaniu. Istotnym jest, że żaden ze świadków nie znał szczegółów rozliczeń między stronami, ani okoliczności dokonanej darowizny, czy też zniesienia współwłasności nieruchomości, zaś świadkowie zawnioskowani przez powódkę przedstawiali wyłącznie wersję, którą usłyszeli od powódki, a nie którą sami zaobserwowali. Wskazać również należało, że powódka podpisując akt notarialny wyraziła zgodę na wartość nieruchomości, którą strony wcześniej ustaliły. Brak było natomiast obiektywnych przeszkód, aby umowa zniesienia współwłasności nieruchomości była poprzedzona wcześniejszą wyceną biegłego, który ustaliłby rzeczywistą wartość nieruchomości.

Nadto nie można wykluczyć, że w dacie zawarcia tej umowy tj. 27 października 2009 r. ceny nieruchomości na rynku lokalnym mogły być znacząco wyższe niż w dacie sporządzenia operatu szacunkowego tj. 14 marca 2011r. (k. 87). Spadek, a inaczej mówiąc urealnienie cen nieruchomości w ostatnich latach jest faktem powszechnie znanym, jednak w dacie zawarcia przedmiotowej umowy strony takiej możliwości mogły nie brać pod uwagę. W każdym razie w niniejszym postępowaniu - w ocenie Sądu Apelacyjnego - zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstawy do przyjęcia, iż pozwany świadomie i podstępnie doprowadził powódkę do złożenia - przy omawianej czynności - niekorzystnego dla niej oświadczenia woli, a tylko takie działanie pozwanego można byłoby zakwalifikować jako rażącą niewdzięczność.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak jest także podstaw do uznania za przejaw rażącej niewdzięczności nieodpłatnego korzystania przez pozwanego z lokalu mieszkalnego, skoro w tym zakresie strony uregulowały wzajemne stosunki tak, jakby nie były osobami bliskimi zawierając formalną umowę użyczenia (k.64), której istotą jest bezpłatne używanie rzeczy użyczonej. Tym samym ewentualne spory co do tego stosunku prawnego poddały regułom prawa cywilnego i w tym kontekście należałoby przede wszystkim rozważyć kwestie sporne z tego stosunku, w tym skuteczność prawną jego wypowiedzenia pismem z dnia 3 marca 2001 r. (k.65). W okolicznościach tej sprawy nie było zatem podstaw do uznania, że pozwanemu można przypisać dopuszczenia się względem M. K. umyślnych, nacechowanych złą wolą działań czy też zaniechań i to w formie kwalifikowanej, o jakiej mówi art. 898 § 1 k.c. Podzielając w całości ocenę Sądu Okręgowego, która była właściwa i wynikała z prawidłowych ustaleń, apelację powódki jako opartą na nietrafnych zarzutach należało oddalić stosownie do art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach procesu za drugą instancję zostało wydane w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzoną kwotę składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, ustalone według stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).